

Cecilia - anarchistyczna wspólnota w brazylii

Antoine Barral

Południe Brazylii, północna Argentyna, Urugwaj, Paragwaj, okolice po obu stronach Parany i wybrzeże południowego Atlantyku na przełomie wieków stanowiły obszar intensywnej działalności anarchistycznej, w której duży udział mieli włoscy emigranci.

W latach 1836-1848, Garibaldi, podczas wygnania, walczył przeciwko cesarzowi Brazylii, później walczył z konserwatystami w Urugwaju i ich sprzymierzeńcem, argentyńskim caudillo Rosasem. Wówczas, również w tej samej części świata zaczynają działalność inni Włosi o nieco ciekawszych poglądach społecznych. W Porto Alegre, w brazylijskim stanie Rio Grandę de Sul, Luigi Rosseti wydaje w języku portugalskim pismo „O povo” (1838-1840), podczas gdy w sąsiednim stanie Santa Catarina, doktor Murę tworzy w Palmetar dwa falanstery, czyli wspólnoty działające w systemie fourierowskim. Ten projekt był przygotowywany od dawna — jeszcze na Sycylii, w roku 1839 Murę wydawał fourierowskie pismo „UAttriazzione”. W 1845 roku wydaje „O Socialista da provincia de Rio de Janeiro”. Jego idee umrą wraz z konfliktem pomiędzy dwoma falansterami. Jednak masowa emigracja spowodowała, że w Brazylii utopiści nie są jedynymi działaczami — w latach 1884-1903 przybywa do Brazylii milion Włochów.

Z tych wszystkich wydarzeń Cecilia czerpać będzie inspirację. Jej inicjatorem był Giovanni Rossi, urodzony w Pizie w 1855, student medycyny, później rolnictwa i weterynarii. W roku 1876 wydał w swoim rodzinnym mieście broszurę zatytułowaną „Do burżuazji”. Ukrywając się pod pseudonimem Cardias, pisał: „Socjalizm stał się dzisiaj nauką. Jego pole działania jest nieskończenie wielkie, gdyż rozciąga się on na inne pozytywne dziedziny nauki, które mu zapewniają wiele nowych idei i możliwości walki. Z ich pomocą, socjalizm tłumaczy wszelkie fakty, przydatne lub zbędne w społeczeństwie, weryfikując jednocześnie czynniki, które je powodują. W końcu celem nadrzędnym socjalizmu, tak jak i każdej nauki, jest zlikwidowanie zła i wzmocnienie dobra. Niektóre z poźdanych rzeczy są już znane: anarchizacja stosunków społecznych, miłość, rodzina, kolektywna własność kapitału, darmowa dystrybucja produktów sfery ekonomicznej oraz negacja boga i religii.”

W tamtych czasach taki ton scjentyistyczny i pomysły na to, że nauka społeczna przyniesie dobrobyt ludzkości były bardzo na fali.

Rossi często kładł nacisk na sprawę kondycji kobiecej i stosunków rodzinnych: „Po szczęściu, euforii i spokoju jednego dnia, następują często zimno, obojętność i nuda. To właśnie staje się powodem małżeńskiej prostytucji. Zanim dojdzie do ruiny i zdrady, my socjaliści, ze względu na godność ludzką uważamy, że taka para powinna móc się rozejść z równą wolnością, z jaką zawierała związek... Władza, wystarczająco okrutna, kiedy dotyczy państwa, staje się jeszcze gorsza w rodzinie, kiedy mężczyzna rządzi kobietą, albo rodzice swoimi dziećmi. Chcemy wygnąć z rodziny wszelką władzę. Tak jak nie możemy być panami w życiu społecznym, tak nie możemy się nimi stawać za murami naszych domostw. Uważam to za bardzo ważne i nie myślę, aby miało się to przyczynić do destrukcji rodziny.”

Powyższa wypowiedź (Rossi miał wówczas 21 lat) była bardzo nowoczesna jak na ówczesną mentalność, nawet w środowisku rewolucyjnym. Niestety, Cardias-Rossi musiał na urzeczywistnienie swoich idei poczekać jeszcze długie lata. Pierwsza wspólnota została stworzona w Stagno Lombardo niedaleko Cremony, ale brak jakichkolwiek informacji na jej temat.

20 lutego 1890 roku, w Genui grupa emigrantów wsiada na statek do Brazylii. Wspólnota, którą mają zamiar utworzyć, w swoim szczytowym okresie będzie liczyła 300 osób, można więc sądzić, że grupa inicjatywna nie przekraczała 200 osób i pochodziła być może ze Stagno Lombado.

Kraj, do którego przybywają znajduje się w kryzysie. W 1889 roku drugi cesarz utracił władzę, a tworzenie państwa federalnego nie przebiega bez przeszkód... Ruch millenarystyczny przyciąga tysiące biednych z Nordeste w Canudos grupujących się wokół „świętego” Antonio Consielheiro. Wszyscy zostaną zmasakrowani przez armię federalną po latach powstania.

Wspólnota osiedla się w Palmeira, wiosce niedaleko Curitiba, stolicy stanu Parana. Składająca się z rolników, robotników, rzemieślników, nauczycieli, musi się borykać od samego początku z kłopotami finansowymi i trudnym klimatem... Trzeba karczować las by zdobyć ziemię, aby przetrwać, stworzyć warsztaty powroźnicze, konfekcyjne, nawiązywać stosunki z sąsiedztwem, ustalić sposoby funkcjonowania bez przymusu i bez hierarchii... Celem nie jest stworzenie zaplecza rewolucyjnego, ale pewne doświadczenie społeczne. Rossi rozwija swoje idee feministyczne: „Mówi się, że rewolucja społeczna doprowadzi do emancypacji ekonomicznej kobiet. Można się jednak zapytać: czy kobieta wyzwolona ekonomicznie, będzie mogła tylko z tego powodu, wyzwolić się jednocześnie z przesądów moralnych i spod tyranii uczuciowej mężczyzny?... Wątpliwości budzi przykład wielu anarchistów, którzy uważają się za szczerych obrońców wolności, ale w miłości są jak muzułmanie czy też prawie jak oni, trzymając swoje żony z dala od ruchu społecznego... Kobiety, które wreszcie przestaną być wdzięcznymi i pobłogosławionymi zwierzątkami, będą musiały przygotować się na ostateczną walkę o zjednoczenie całej ludzkości w jedno wolne stowarzyszenie.”

W tonie mieszaniny uczciwości, naiwności i rygoru eksperymentatora społecznego, za jakiego się uważa, przedstawia osobistą przygodę ilustrującą te problemy, w tekście zatytułowanym: „Miłosny epizod w socjalistycznej kolonii Cecilia”.

„To wydarzyło się w jedno z listopadowych popołudni 1892 roku. Przyjazd Eledy i Anibala nie był zbyt szczęśliwy. Nowi towarzysze byli zmęczeni po podróży i źle poinformowani o kolonii, którą dwaj dysydenci z Curitiba (joprzestańmy na nazwaniu ich w ten sposób) opisali im jako najbiedniejszą i najmniej socjalistyczną... Eledę poznałem rok wcześniej podczas jakiejś publicznej konferencji, na której tłumaczyłem zasady wolnej miłości... W Cecylii, już od samego początku uprawiałem propagandę na rzecz wolnej miłości jako jednej z możliwości życia uczuciowego, jako prawdziwej i oczywistej praktyki wolnościowej tak dla mężczyzny jak i dla kobiety... ale w rzeczywistości sprawę wolnej miłości odłożono w Cecylii na „święty nigdy” z powodu niechęci mężów i przesądów żon, domowych związków zawiązanych dawno temu i trudnych do przerwania oraz ze strachu, że jeśli kolonia upadnie, kobiety pozostaną same z dziećmi.”

Niedługo potem, Eleda opuszcza Anibala dla Cardiasa, co powoduje konflikt pomiędzy oboma mężczyznami. Cardias próbuje rozwiązać go naukowo za pomocą analizy psychologicznej opartej na wymianie długich pisanych tekstów pomiędzy całą trójką... Ten przyodek, jak i inne podobne do niego są dla Cardiasa dowodem, że jego teorie znajdują potwierdzenie.

Niestety, trudności stają się coraz poważniejsze, zwątpienie się pogłębia i 1 stycznia 1893 roku populacja Cecylii zmniejszyła się do 64 osób, z których najbardziej aktywne zostaną przesiedlone przez policję, a później rozprzestrzenią się po wielkich miastach, podejmując różnorodną działalność w stowarzyszeniach robotniczych.

Rossi, który aż do śmierci mieszka w Brazylii, przedstawia wnioski wyciągnięte z doświadczenia Cecylii a także przyczyny jego niepowodzenia w liście do Alfreda G. Sauflebera, szwajcarskiego przyjaciela. Uważa między innymi, że niepowodzenie w żaden sposób nie skompromitowało „ani ideału komunizmu, ani anarchii Zdaj sobie sprawę, że nie jest to ocena jakiegoś sekciarza, jak to mówią burżuje, ponieważ jeżeli czuję się jeszcze bardziej, niż wcześniej anarchistą, nie czuję się już w ogóle komunistą. Intuicyjnie wyczuwam inny system ekonomiczny, moim zdaniem bardziej naturalny, bardziej spontaniczny, bardziej racjonalny, bardziej użyteczny jeżeli nie bardziej sprawiedliwy niż komunizm. Przedstawiłem go w jeszcze nie wydanym rękopisie «Parana w XX wieku*. Pomimo tej zmiany sympatii, jestem pewien, że kolonia Cecilia nie upadła dlatego, że była komunistyczna i jeszcze mniej dlatego, że była anarchistyczna. Nie udało się jej dlatego, że była biedna, była biedna dlatego, że założyli ją ludzie nie znający się na rolnictwie i posiadający zbyt mało pieniędzy i jeszcze dlatego, że była jedyną w obcym jej ekonomicznie świecie. Entuzjazm jest takim wyjątkowym stanem, który nie może trwać w nieskończoność, a u cecilijczyków entuzjazm wygasi Cieszyliśmy się z naszej wewnętrznej wolności, ale brakowało nam dobrobytu materialnego, a człowiek zawsze ceni i pożąda więcej niż posiada...

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Antoine Barral
Cecilia - anarchistyczna wspólnota w brazylii

archive.org
Wydane po polsku w "Mać Pariadce #44 (2/1996). Tekst pochodzi z Le Monde Libertaire
nr 989, tłum. fan

pl.anarchistlibraries.net